

Witamy Was kochane Motylki po świętach. Dzisiaj jest już wtorek, rozpoczynamy kolejny tydzień naszych wirtualnych spotkań, przygotowaliśmy dla Was kolejne zadania. Koniecznie podzielcie się z nami efektami swojej pracy. Dziękujemy za pomoc i wyrozumiałość 😊 Powodzenia!

W tym tygodniu temat kompleksowy brzmi **Dzień i noc.**

Wtorek

Co robi Trampolek?

- Dzisiaj zapraszam do odkrycia litery n, N w słowach noc i Norbert. Spróbujcie w swoim domku odnaleźć kilka przedmiotów, które w swojej nazwie posiadają głoskę n. A może odczytasz tekst przy obrazkach w książce **KP4, s. 46–47**. Teraz proszę abyście wykonali w swoich książeczkach zadania ze strony 46-47 – pisanie po śladzie litery n N, wskazywanie miejsca litery n w modelach wyrazów i kolorowanie na niebiesko kwadracików wskazujących miejsce występowania tej litery, nalepianie podpisów do zdjęć. Jestem pewna, że doskonale sobie poradzicie z tymi poleceniami.
- Po ciężkiej pracy, tak jak to zwykle w przedszkolu bywa przyszedł czas na odrobinę ruchu. Załóżcie teraz wygodny strój do ćwiczeń. Jeśli potrafisz – zrób to samodzielnie. Pamiętaj, aby podczas zabawy zachować bezpieczeństwo. Przedstawiamy teraz propozycje ćwiczeń gimnastycznych: Potrzebne wam nam będą pluszaki, albo inne przedmioty, które wykorzystacie do ustawienia toru przeszkód.
 - „**Płyniemy łódką**” - ćwiczenie dużych grup mięśniowych. Dziecko w pozycji siadu prostego, nogi lekko rozsunięte. Ręce układa tak, jakby trzymało wiosła w łódce. Na hasło: Płyniemy łódką! dziecko podciąga nogi w kierunku brzucha, tułów lekko odchyła w tył, rękami naśladuje ruchy jak przy wiosłowaniu łódką. Ręce w przód – nogi proste, ręce ugięte – nogi przyciągnięte do brzucha, tułów odchylony.
 - „**Ślalom między krążkami**” - zabawa na czworakach. Poproście rodziców, aby rozłożyli na podłodze w jednej linii kilka pluszaków. Ustawcie się za pierwszym misiem, następnie w pozycji na czworakach spróbuj przejść ślalomem między misiami.
 - „**Tor przeszkód**” Nie znam dziecka, które nie uwielbiałoby toru przeszkód!

Do jego wykonania wykorzystajcie to co macie w domu. Mogą to być wielkie kartony przez środek, których trzeba się przeczołgać, poduszki, po których trzeba skakać, butelki, które należy omijać czy krzesła, na które trzeba się wspinać! Pamiętajcie o bezpieczeństwie. Mile widziana fotorelacja na naszej grupie.

Dla tych, którym ruchu ciągle mało zapraszamy na stronę

<https://www.youtube.com/watch?v=vkwzFVN2Bds>

Środa

Kto nie śpi w nocy?

- Poproście mamę bądź tatę o przeczytanie opowiadania U. Piotrowskiej „*Kto nie śpi w nocy?*”. Teraz na pewno będziecie umieli odpowiedzieć na pytania Co widział Trampolinek w nocy? Jakiego spotkał zwierzątka? Porozmawiajcie z rodzicami na temat opowiadania.

Kto nie śpi w nocy? Trampolinek dowiedział się, że są takie zwierzęta, które lubią noc. I koniecznie chciał któreś z nich spotkać. – Dzisiaj nie pójdę spać! – postanowił. Przygotował kanapki, termos z ciepłą herbatą, koc i latarkę i poszedł do przedszkolnego ogródka. Usiadł na ławce pod drzewem, otulił się kocem i czekał. Najpierw podziwiał księżyc, który wyglądał jak pyszny rogalik, potem obserwował gwiazdy, a one migotały i migotały. – O! – zawołał. – Znalazłem Wielki Wóz na niebie. – Hu, hu, ktoś to w nocy hałasuje, hu, hu? – odezwał się jakiś pohukujący głos. Trampolinka tak wystraszyło to pohukiwanie, że aż podskoczył i schował się pod ławkę. – Przepraszam, hej hop, a kto pyta? I wtedy na ziemię sfrunął duży ptak. Trampolinek zobaczył wpatrzonych w siebie wielkich oczu, okrągłą, ruchliwą głowę i domyślił się, że stanęła przed nimi Sowa. – Czy nie powinieneś teraz spać, Trampolinku, hu, hu? – zapytała, pomagając mu wyjść spod ławki. – Słyszałam cię daleko, daleko stąd. – Naprawdę? – zdziwił się Trampolinek. – Naprawdę. Mam bardzo dobry słuch. Słyszę nawet najmniejszy szmer. – A ja w ogóle nie słyszałam, jak pani przyleciała. Sowa rozejrzała się uważnie dookoła, żeby sprawdzić, czy nikogo obcego nie ma w pobliżu, i powiedziała: – Zdradzę ci pewien sekret. Moje pióra są otoczone puchem i dzięki niemu nie słychać, jak frunę, hu, hu. – Też chciałbym poruszać się tak cichutko – westchnął Trampolinek. Zrobił ostrożnie kilka kroków, a tu zaskrzypiała podeszwa w buciku, a tu zaszeleściło ubranko, a tu potracił kamyk. Zrobiło mu się z tego powodu bardzo smutno. – Nie martw się, Trampolinku – pocieszała go Sowa. – Latam bezszelestnie, ale nie potrafię skakać na trampolinie tak jak ty, hu, hu. I odleciała, a Trampolinek znowu został sam. Zjadł wszystkie kanapki i wypił herbatę. Trochę mu się nudziło, więc włączył latarkę i kierował światło raz na drzewo, raz na trampolinę, raz na huśtawki. I gdy tak bawił się latarką, przyleciały ćmy. – Jejku, jejku! – wołały – Jakiego zaczarowanego światełka! Przysiadły na latarce, rozłożyły skrzydełka na boki i plotkowały jak nakręcone. A jedna połaskotała

Trampolinka skrzydełkiem w policzek i wyszeptała do ucha: Opowiem ci tylko tyle:

Ćmy są to nocne motyle,
do światła pędzą jak strzały,
więc zgaś latarkę,
mój mały.

Nagle latarka sama zaczęła gasnąć
i ćmy odleciały, a księżyc pokazywał im drogę. – Och, nie mam już światła. Teraz trudno będzie wrócić do sali. – Nic się nie martw, łaaa – usłyszał nagle swojego przyjaciela, pluszowego Tygrysa. – Przyszedłem po ciebie, bo też dobrze widzę w nocy. – Hej hop, Tygrysku – zdumiał się Trampolinek. – Nie słyszałem, jak nadchodzisz. – Bo potrafię skradać się bez szelestu, łaaa – zaryczał z dumą Tygrysek. – Ale głos masz bardzo, bardzo donośny – pokiwał głową Trampolinek. I poszli do przedszkola. W sali było cichutko, tylko Zajacek pochrapywał. Ciekawe, czy sowa to słyszała?

Urszula Piotrowska

- „Gramy na instrumentach”- zabawy umuzykalniające, proszę, abyś teraz spróbował zorganizować w swoim domu orkiestrę. Zaproś domowników do wspólnej zabawy. Z dowolnych przedmiotów dostępnych w domu zróbcie instrumenty (łyżki, garnki, itp., liczymy na wasze pomysły, wiemy, że macie ich wiele). Włączcie nagranie Tańca kurcząt w skorupkach Musorgskiego, wybierzcie dyrygenta i spróbujcie wykonać improwizację do tego utworu. Wierzymy, że Wam się uda. Później możesz potańczyć.

Link do utworu- <https://www.youtube.com/watch?v=e2ziz9Z6G84>

- „Czy zastanawialiście się kiedyś, dlaczego po dniu następuje noc?” – obejrzyj filmik, tam znajdziesz odpowiedź
<https://www.youtube.com/watch?v=ekY5oZDdQ4k>

Czwartek

- „**Jutro będzie nowy dzień**” - zajęcia matematyczne. Układanie rytmu. Do zabawy będzie trzeba przygotować koła i kwadraty z papieru kolorowego. Koło to dzień, kwadrat to noc. Układanie kalendarza „Dzień i noc” z figur geometrycznych, przyklejcie figury na kartce, zachowując rytm dzień, noc, dzień, noc i co będzie dalej?.
- „**Zegar**” -praca plastyczno-konstrukcyjna – wykonanie zegara.

Wiemy, że jesteście bardzo kreatywni i pomysłowi, więc jeżeli chodzi o rodzaj zegara czy jego wygląd pozostawiamy wam pełną swobodę. Jedyna nasza prośba- wskazówki powinny być ruchome, aby można było je przesuwać. Zabieramy się do pracy! A dla tych, którzy nie mają pomysłu, garść inspiracji:

<http://boberkowy-world.blogspot.com/2015/01/zegary-rytmiczna-organizacja-czasu.html>

Piątek ogień

Dobrnęliśmy do piątku, to przecież dzień, kiedy do przedszkola przynosicie swoje ulubione zabawki, ale niestety na razie nie jest możliwe. Mamy jednak dla was pewną propozycję, może pokażecie na naszej grupie, czym dzisiaj się bawiliście.

- **„Ogień”** - zajęcia badawcze.

Dzisiaj wysłuchajcie wiersza Urszuli Piotrowskiej pt. „Ogień”.

Ogień, jak wiecie, ma mnóstwo zalet,
daje nam światło, gdy świecę palę,
ciepłem z kominka pokój ogrzewa,
służy, gdy obiad gotować trzeba.
Ostrożnie jego przyjmuje dary,
bo nawet iskra wznieca pożary.

Porozmawiajcie ze swoimi rodzicami, na temat ognia, przypomnijcie wspólnie zasady obchodzenia się z ogniem, co może być przyczyną pożaru oraz numery telefonów alarmowych. Na pewno doskonale wszystko pamiętacie. Zatem zapraszamy teraz do zabaw badawczych. Bardzo proszę, abyście pamiętali o bezpiecznej zabawie.

- **„Spalanie a tlen”- zabawa badawcza**
- **Cele:** badanie - co potrzebne jest by palił się ogień; poznawanie zasad bezpiecznego postępowania z ogniem
- **Pomoce:** trzy świececzki – podgrzewacze, mały słoik, duży słoik.

- **Wykonanie doświadczenia:** zapalamy świeczki, dwie z nich stawiamy na pokrywce, nakrywamy je słoikami i w tej pozycji zakręcamy. Trzecia świeczka stoi zapalona obok słoików (Najpierw wszystkie 3 świeczki palą się jednakowo mocno, po chwili płomień w małym słoiku gaśnie. Jako druga gaśnie świeczka w dużym słoiku, a trzecia pali się cały czas).
- **Wniosek:** podczas palenia płomień zużywa „powietrze do oddychania”, a dokładniej mówiąc – tlen. Kiedy go zabraknie, płomień gaśnie. Aby świeczka się paliła, trzeba zapewnić jej dostęp do tlenu.

- **„Właściwości ognia – ciepło”- zabawa badawcza**
- **Cele:** badanie czy ogień daje ciepło.
- **Pomoce:** paląca się świeczka, słoik.
- **Wykonanie doświadczenia:** zapaloną świeczkę przykrywamy słoikiem. Po kilku minutach delikatnie dotykamy słoik, słoik jest ciepły.
- **Wniosek:** ogień daje nam ciepło.

- **„Sklejone szklanki”**
- **Cele:** badanie co przyciąga szklanki
- **Pomoce:** dwie szklanki tej samej wielkości, podgrzewacz, zapalki, woda, kartka bibuły.
- **Wykonanie doświadczenia:** Bibułę zwilżamy. Do szklanki wkładamy podgrzewacz, zapalamy go, a na szklankę kładziemy zwilżoną bibułę i przykrywamy drugą szklanką. gdy podgrzewacz zgaśnie, szklanki się złączą i można je podnieść jednocześnie.
- **Wniosek:** wewnętrzne podciśnienie powietrza przyciąga obie szklanki.
- O godzinie 11.00 zapraszam na gimnastykę z Liskiem SAVusiem

<https://www.facebook.com/events/2579103015641437/>

Wszystkich, którzy mają ochotę zapraszamy do wykonywania kart pracy, róbcie kiedy tylko macie ochotę KP4 s.46-53.

Powodzenia